

w numerze

Hawa i jej córki
Matka Teresa
z Mogadyszu

20

6 FOKUS

WYDARZENIE

12 Katastrofa w Alpach.
Pilot airbusa i jego ofiary

PROFILE

16 O nich się mówi: Stephanie Sigman,
Prayuth Chan-ocha, Anna Duricka

LUDZIE

20 Hawa Abdi. Pierwsza ginekolożka
w Somalii

W górę, miły bracie
Alex, znowu się drapiesz?

24

24 Alex Honnold. Każdą skałę zdobędzie
bez zabezpieczenia

28 Mary Barra. Pani prezes General
Motors

32 Aram Gabrielianow. Król rosyjskich
tabloidów

À LA CARTE

34 Świat w oczach rysowników

REPORTAŻ

36 Prawo Singapuru. Wysoki poziom
życia za wysokie grzywny

40 Święte miasto Touba. Meliny i burdele
jeszcze działają

44 Kuba na kartki. Szkoła przeżycia
w realnym socjalizmie

FOTOSTORY

48 Muzeum Bardo. Uroczyste otwarcie
po masakrze

OBYCZAJE

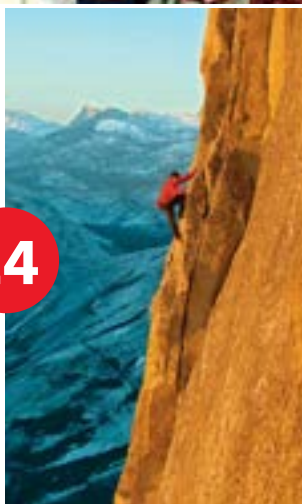
50 Tańczący z przodkami. W Mozambiku
można dostać łomot od zmarłych



Singapur wita

Rób, co ci się grzywnie podoba

36



Kryzys kubański
Zabrakło rewolucji

44



50

Maski włóż!

Tajne bractwo Nyau

56

René Redzepi Dał
w kuchnię
samurajom



**Wieczne
średniowiecze**
Tysiąc lat
niejasności

64

54 Jankes w Helsinkach.

Kulturowy fiński mur

56 Restauracja Noma.

Duńczycy robią sushi
Japończykom

ROZMOWA

60 Aleksandr Dugin. Mózg
rosyjskiego nacjonalizmu

HISTORIA

64 Dzieje grzechu. Katolicyzm
w wiekach średnich

68 U źródeł inkwizycji.

Nowoczesne śledztwo
rodziło się w mękach

**Módl się
i pracuj**
Dzieciństwo
Europy

78

72 Z mroków seksu. Jak „to”
się robiło tysiąc lat temu

78 Grunt to rodzinka.

Z archiwów stanu cywilnego

KOMPAS

84 Jerozolima podzielona. Trzy
religie szturmują Wzgórze
Świątynne

90 Wyspa Wielkanocna. Tubyłcy
żądadą niepodległości

96 MIKROFORUM

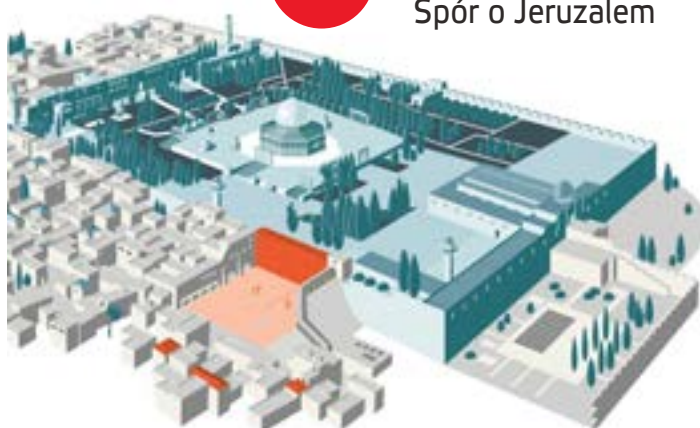
POWIEDZIELI

98 Zabójcze puenty: Sean Penn,
Nadieżda Tołokonnikowa,
Sepp Blatter i inni



84

→ Czyja świątynia?
Spór o Jerozalem



Patrząc wstecz,
wciąż czuję, że
jestem tym samym
dziewięcioletnim
chłopcem. Jeśli nie
sześćcioletnim.

Sean Penn, aktor
amerykański

82



Bunt na Rapa Nui
Posągi tracą spokój

90

Już w sprzedaży z tygodnikiem **POLITYKA**



SPEKTAKULARNA
ODYSEJA KOSMICZNA
CHRISTOPHERA NOLANA,
REŻYSERA *INCEPCJI*
I *MROCZNEGO RYCERZA*

W ROLACH GŁÓWNYCH
ZDOBYWCY OSCARA®
MATTHEW MCCONAUGHEY
I **ANNE HATHAWAY**

OSCAR® 2015
EFEKTY SPECJALNE



WARNER BROS. PICTURES AND PARAMOUNT PICTURES PRESENT
IN ASSOCIATION WITH LEGENDARY PICTURES A SYNCOPY/LYNDA OBST PRODUCTIONS PRODUCTION A FILM BY CHRISTOPHER NOLAN
"INTERSTELLAR" MATTHEW MCCONAUGHEY ANNE HATHAWAY JESSICA CHASTAIN BILL IRWIN ELLEN BURSTYN AND MICHAEL CAINE
COSTUMES DESIGNED BY MARY ZOPHRES MUSIC BY HANS ZIMMER EDITOR LEE SMITH, A.C.E. PRODUCTION DESIGNER NATHAN CROWLEY DIRECTOR OF PHOTOGRAPHY HOYTE VAN HOYTEMA, F.S.F., N.S.C.
EXECUTIVE PRODUCERS JORDAN GOLDBERG JAKE MYERS KIP THORNE THOMAS TULL PRODUCED BY EMMA THOMAS CHRISTOPHER NOLAN LYNDA OBST
WRITTEN BY JONATHAN NOLAN AND CHRISTOPHER NOLAN
DIRECTED BY CHRISTOPHER NOLAN



LEGENDARY



SOUNDTRACK ALBUM ON
SONY CLASSICAL



facebook.com/Interstellarmovie



© 2015 Warner Bros Entertainment Inc. and © 2015 Paramount Pictures Corporation. All rights reserved. McConaughey: 2013, Actor in a Leading Role, *Dallas Buyers Club*. Hathaway: 2012, Actress in a Supporting Role, *Les Misérables*. "Academy Award" is the registered trademark and service mark of the Academy of Motion Picture Arts and Sciences.

Kup książkę



Lektury z pasją życzy FORUM

▲ HANS MEMLING,
„MĘKA CHRYSUSA”
(ok. 1475)







PAKISTAN

Rozrywkowy święty

426 lat temu zmarł święty poeta Szah Husajn, zwany Madhu Lal Husajnem. Co roku przed jego grobem w pakistańskim mieście Lahore na południu kraju wierni obchodzą trzydniowe Święto Światła, jedną z największych religijnych uroczystości w Pendżabie. Husajn wywodził się z niższych warstw społecznych, od najmłodszych lat poświęcił się studiowaniu Koranu. Był bardzo pojętny, ale w wieku 36 lat usłyszał głos mówiący, że „ten świat jest miejscem zabawy”. Wybuchnął śmiechem i ze śpiewem na ustach wybiegł z madrasy, całkowicie porzucając religię instytucjonalną.

Od tamtej pory widywano go tylko, gdy tańczył z butelką wina i glinianą czarką w ręku. Tworzył poezję i nauczał, że tylko zabawa pozwala doświadczyć prawdziwego życia („Matko, pozwól mi się bawić. Któż po mnie będzie grać w moją grę?”). Zakochał się również w pewnym młodym braminie imieniem Madhu Lal, który przeszedł dla niego na islam, a on z kolei zmienił dla ukochanego imię na Madhu Lal Husajn.



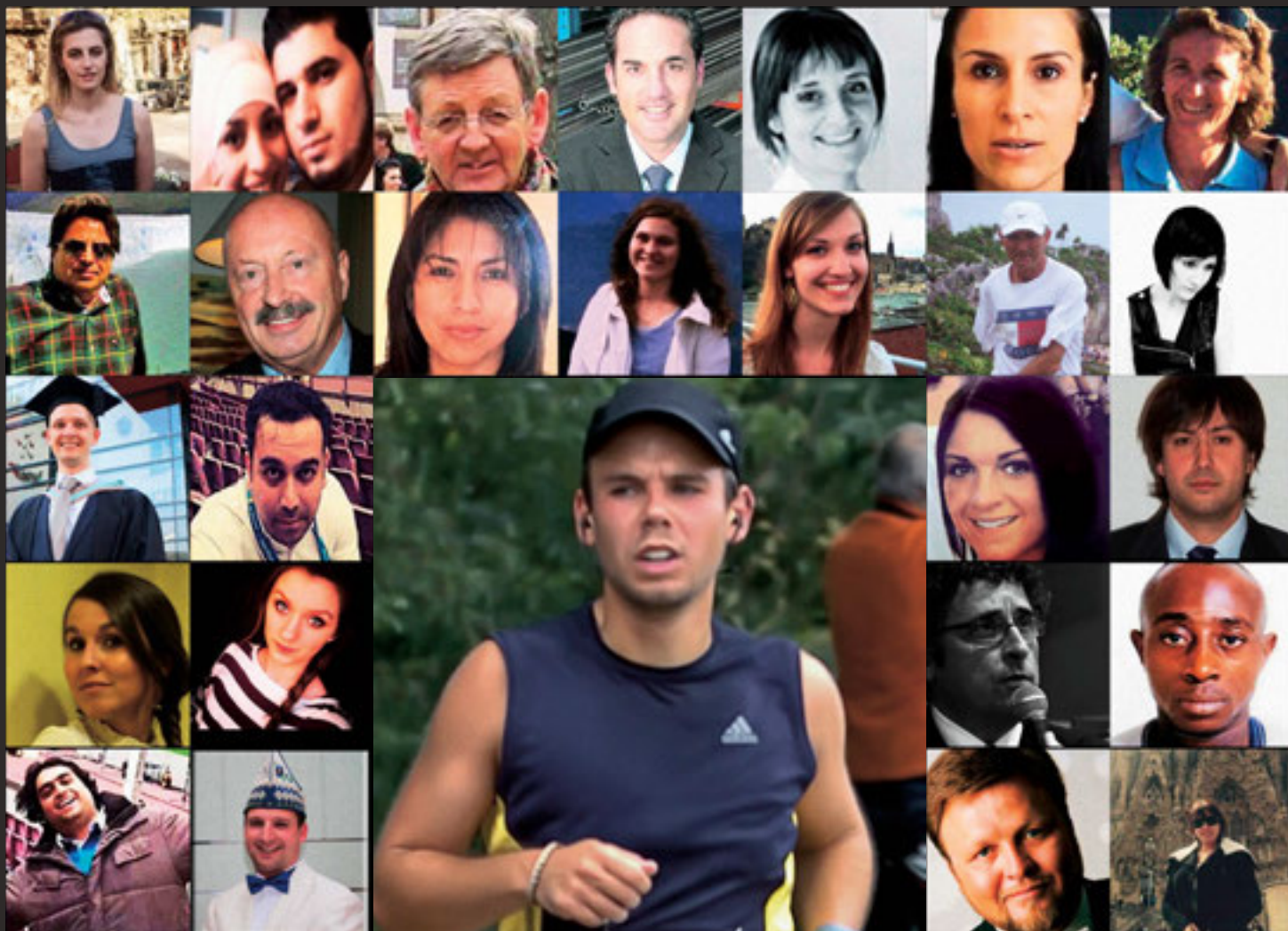


HISZPANIA

Grzesznik anonim

Pątnicy z bractwa La Paz wezmą udział w procesji związanej z obchodami Wielkiego Tygodnia w hiszpańskiej Sewilli. Procesje organizowane są przez cały tydzień w setkach miast w całej Hiszpanii. Bractwa to religijne stowarzyszenia, które w większości zaczęły powstawać już w średniowieczu. W każdej procesji bierze udział kilkadziesiąt takich stowarzyszeń. Wszystkie mają różne stroje i pełnią różne funkcje podczas pochodu.

Najbardziej charakterystycznym elementem hiszpańskich procesji są wysokie spiczaste czapki z zasłoną na twarz, zwane „capirote”. Choć przypominają nakrycia głowy używane przez członków amerykańskiego Ku-Klux-Klanu, to nie mają z nimi wiele wspólnego. W średniowieczu podobne czapy były symbolem pohańbienia. W takich nakryciach głowy przedstawiano głupców, wkładano je również przestępcom. Pątnicy publicznie kajali się za grzechy, a jednocześnie zasłaniali twarze, by nie można ich było rozpoznać.



ICH OSTATNI LOT

...● Od chwili, gdy 24 marca Andreas Günter Lubitz wyszedł rano z domu w drodze na lotnisko w Düsseldorfie, do momentu, gdy roztrzaskał o zbocza Alp pilotowanego przez siebie airbusa ze 150 osobami na pokładzie, upłynęło pięć godzin. Oto rekonstrukcja wydarzeń oparta na nagraniach z czarnej skrzynki samolotu, doniesieniach mediów, przeciekach z dochodzenia i relacji osób prywatnych.

W Düsseldorfie jest jeszcze ciemno, gdy Andreas Lubitz wychodzi z domu. Od września 2013 r. jest pilotem taniej linii Germanwings związanej z Lufthansą. Dziś ma lot do Barcelony i z powrotem. 27-latek ma mieszkanie w dzielnicy Unterbach, około 20 minut od lotniska. Pomieszkuje tu w dni, kiedy pracuje, resztę czasu spędza w rodzinnym domu w Montabaur niedaleko Koblencki. Jego rodzice – ojciec jest przedsiębiorcą, a matka uczy gry na fortepianie – zajmują parter domku, a górę on z bratem. Od dawna walczy

z depresją, obecnie jest w trakcie terapii, ma też kłopoty ze wzrokiem (odklejająca się siatkówka). Psychiatra ostatnio przedłużył mu zwolnienie, które wraz z inną dokumentacją medyczną Andreas porwał na strzępy i ukrył w domu. Zagrażało jego karierze pilota, o której marzył od dziecka. W Düsseldorfie budzi się dzień, niebo jest zachmurzone, a termometr pokazuje pięć stopni powyżej zera. Czy Lubitz myśli już o tym, co zrobi za pięć godzin?

Pierwszy lot dnia

Punktualnie o 6.50 airbus A320 linii Germanwings odrywa się od pa-

sa startowego w Düsseldorfie i kieruje się do Barcelony. Lot ma oznaczenie 4U9440. Za sterami siedzi kapitan Patrick Sonderheimer, pilot z dziesięcioletnim doświadczeniem i ponad sześcioma tysiącami godzin spędzonych w powietrzu. Ma żonę i dwójkę dzieci. Od maja 2014 r. lata w barwach Germanwings, wcześniej pracował w Luft Hansie. Obok niego siedzi Lubitz. Ten ma tylko 630 wylatanych godzin, prawdziwy żółtodziób. Lot upływa bez zakłóceń, airbus ląduje na lotnisku El Prat w Barcelonie o 8.57, dwie minuty po czasie przewidzianym w rozkładzie. Czy Sonderheimer opuszczał kabinę podczas lotu? Nie sposób odpowiedzieć na to pytanie, nagrania z czarnej skrzynki wymazywane są sukcesywnie przez kolejne, a świadkowie nie żyją. Prawdopodobnie nigdy się nie dowiemy, czy Lubitz mógł wykonać swój plan podczas lotu do Barcelony, czy też zwlekał do powrotu. A może pomysł rozbicia samolotu jeszcze nie załagał mu się w głowie?

Opóźnienie na El Prat

Samolot z Barcelony do Düsseldorfu, numer rejsowy 4U9525, miał wystartować o 9.35, ale wieża kontrolna lotniska El Prat opóźnia jego start o pół godziny. Airbus spędza w Barcelonie 60 minut, podczas których trwa wymiana pasażerów. Sonderheimer wychodzi z kabiny i sprawdza podwozie. Lubitz przygotowuje w kabinie lot powrotny. Następnie wychodzi na podest i rozmawia z funkcjonariuszem odpowiedzialnym za catering. Ten ostatni powie później, że Lubitz był „lakoniczny i mało komunikatywny”.

Pasażerowie

W terminalu 2 lotniska El Prat rozpoczyna się odprawa pasażerów. Najliczniejszą grupę stanowi 16 niemieckich nastolatków, którzy wracają do domu. Byli na wymianie w szkole Llinars del Vallès. Dzień zaczął się dla nich nerwowo. Jedna z dziewcząt dopiero w drodze na lotnisko zdaje sobie sprawę, że zostawiła paszport w domu, gdzie

mieszkała. Cała grupa o mały włos nie spóźnia się na samolot.

Pewien przedsiębiorca wysłał wiadomość za pośrednictwem aplikacji WhatsApp – „zaraz wsiadam do samolotu”. Jak wielu innych pasażerów jedzie do Kolonii na targi żywieniowe Anuga Food Tec. Tam też zmierza dyrektor salonu z urządzeniami kuchennymi BTA w Barcelonie, który wykorzystuje ostatnie chwile przed wejściem na pokład, by wysłać kilka e-maili do biura. Poranny lot do Düsseldorfu jest popularny wśród biznesmenów. Jeden z nich podróżuje do pracy w Belgii. Spóźnił się na swój samolot i linia przebukowała go na lot do Düsseldorfu.

10 tys. km od Barcelony. Claudia Vásquez smacznie śpi w brazylijskim Florianópolis. Jest jedną z czwórki pasażerów, którzy nie stawili się na odprawę. Z pochodzenia Chilijka, mieszka w Bages z mężem Anglikiem i dwójką małych dzieci. W ostatniej chwili postanowiła, że zostanie jeszcze parę dni w Brazylii, by trochę odpocząć, zamiast jechać na targi do Kolonii. Tymczasem matka podróżująca z 12-letnią córką siedzi już w airbusie. Po raz ostatni zagląda na WhatsApp o 9.49. Zmierzają do Manchesteru, gdzie studiuje jej nastoletni syn. W innym rzędzie siedzi kobieta, która leci odwiedzić w Niemczech dwóch synów przebywających na Erasmusie.

Lot jak co dzień

O 9.52 airbus zaczyna przygotowywać się do startu, kołuje na pas 07R. O 10.01 jest już w powietrzu. Rozmowy między wieżą kontrolną a kapitanem przebiegają standardowo. W drodze powrotnej Sonderheimer jest, jak to się określa w żargonie lotniczym, Pilot Non-Flying (pilotem, który nie leci). Zajmuje się tylko łącznością i kontrolą lotu. Za sterami siedzi Lubitz (Pilot Flying). Około 10.20 samolot opuszcza hiszpańską przestrzeń powietrzną i wlatuje we francuską. Komunikując się z airbusem, kontrolerzy nie odnotowują niczego nadzwyczajnego.

W kabinie kapitan i jego zastępca rozmawiają normalnie, cza-



**SAMOLOT
Z BARCELONY
DO DÜSSELDORFU, NUMER REJSOWY
4U9525, MIAŁ
WYSTARTOWAĆ
O 9.35, ALE
WIEŻA KONTROLNA LOTNISKI
EL PRAT
OPÓŹNIA JEGO
START O PÓŁ
GODZINY**

**16 NIEMIECKICH
NASTOLATKÓW,
KTÓRZY WRACAJĄ DO DOMU,
O MAŁY WŁOS
NIE SPÓŹNIA
SIĘ NA SAMOLOT**

sami wręcz „jowialnie”, jak mówi później prokurator z Marsylii. Kapitan zwierza się drugiemu pilotowi, że nie miał czasu pójść w Barcelonie do toalety. Lubitz mówi mu, że może wyjść z kabiny, kiedy tylko zechce, on zostanie za sterami. O 10.27 airbus osiąga nad Tulonem pułap 11 500 metrów, który powinien utrzymać aż do rozpoczęcia schodzenia do lądowania. W kabinie Sonderheimer rozpoczyna briefing – wymienia na głos parametry lotu i kolejne etapy lądowania w Düsseldorfie przewidzianego na 11.55. Drugi pilot słucha i odpowiada zwięźle. Mruczy też coś pod nosem, co wówczas nie budzi żadnych podejrzeń, ale nabiera znaczenia dopiero w świetle tego, co wydarzyło się później. Gdy Sonderheimer mówi koledze, by zaczął przygotowywać się do lądowania, ten rzuca jedynie: „zobaczmy”, „miejmy nadzieję”.

Lubitz zostaje sam

O 10.30 A320 rozmawia z kontrolą powietrzną. Sonderheimer po raz ostatni mówi z kabiny pilotów: Kierunek IRMAR, dziękuję 18G. To potwierdzenie autoryzacji skierowania się do kolejnego punktu, gdzie należy ponownie nawiązać kontakt z kontrolą lotu. 18G oznacza radioodbiornik na pokładzie. Sonderheimer prosi Lubitza o przejęcie dowodzenia. Podnosi się z fotela i wychodzi z kabiny. Lubitz ma pełną kontrolę nad samolotem. Blokuje drzwi do kokpitu i manipuluje przy systemie kontroli lotu, ustawiając go tak, by maszyna rozpoczęła zniżanie.

Coś idzie nie tak...

Kontrolerzy z Aix-en-Provence dostrzegają na radarze, że airbus zmienia pułap, nie podając przyczyny. Z każdą sekundą opada o 17,8 m. Próbuje się połączyć z kabiną – bezskutecznie. Kapitan wychodzi z toalety i próbuje wejść do kabiny. Puka lekko do drzwi. Nic. Próbuje mocniej. Znowu nic. Chwyta za interkom, identyfikuje się i prosi kolegę o otwarcie. W kabinie panuje cisza. Prawdopodobnie wówczas Sonderheimer zdaje sobie sprawę, że sa-